

Ks. Edward Lipiński, Łódź

OSTATNIA UCZTA PASCHALNA STAREGO PRZYMIERZA

Z trudności, jaką nastęrcza oznaczenie daty Wieczery Pańskiej, powstało zagadnienie dotyczące samego jej charakteru. Chodzi mianowicie o to, czy Jezus spożył wówczas właściwą Paschę, t. j. baranka wielkanocnego, czy też nie.

Nie ulega wątpliwości, iż dzień śmierci Chrystusa był przed dniem urzędowej Paschy świątynnej. Wyraźnie zaznacza to św. Jan podkreślając, iż był to dzień „przygotowania Paschy“¹⁾. Poza tym nazywa on „uroczystym“²⁾ szabat, który rozpoczął się bezpośrednio po śmierci Chrystusa; uroczysty, zdaje się, ponieważ w owym roku nań właśnie przypadało święto Paschy. Podaje on również, że Żydzi t. j. kapłani i starszyzna, „nie weszli sami do pretorium (Piłata), aby się nie skalać, ale żeby móc spożywać Paschę“³⁾. A więc Żydzi należący do urzędowych i wpływowych sfer narodu nie zasiedli jeszcze w owym dniu do spożywania baranka wielkanocnego. Wynikało by z tego, że Wieczera Pańska nie była według prawa właściwą ucztą paschalną. Jednakże teksty synoptyków wskazują ponad wszelką wątpliwość, że Ostatnia Wieczera była ucztą wielkanocną w ścisłym tego słowa znaczeniu. Dwóch uczniów idzie przygotować Paschę; wieczera wyraźnie jest nazwana Paschą⁴⁾. A ponieważ poszanowanie tekstu jest pierwszą i podstawową zasadą hermeneu-

¹⁾ Por. Jn 19, 14. 31. 42.

²⁾ Por. Jn 19, 31.

³⁾ Por. 18, 28.

⁴⁾ Por. Mt 26, 17—19; Mk 14, 12. 14. 16; Łk 22, 8. 11. 13. 15.

tyki, przeto należy uznać fakt, że wśród narodu żydowskiego istniało podówczas rozdzielenie co do święcenia Paschy.

Istnienie tego rodzaju rozdwojenia potwierdziły manuskrypty znalezione w pobliżu Qumran. Były one własnością zrzeszenia stanowiącego najprawdopodobniej odłam Esseńczyków⁵⁾. Jego członkowie wiernie przestrzegali tradycyjnego kalendarza słonecznego, używanego dawniej w świątynnych obrzędach liturgicznych a odmiennego od kalendarza księżycowego, jakim posługiwali się Żydzi w życiu cywilnym i jaki zaprowadzono za czasów hasmonejskich w służbie liturgicznej w świątyni⁶⁾.

Istnienie tego rozdwojenia w obchodzeniu święta Paschy nie rozwiązuje jednak problemu. Zachodzi bowiem pytanie, skąd Żydzi posługujący się kalendarzem odmiennym od urzędowego kalendarza przyjętego podówczas przez kapłanów obsługujących świątynię mogli mieć o dzień lub o kilka dni wcześniej baranka paschalnego legalnie złożonego w ofierze. Według obowiązujących przepisów przekazanych nam w Misznie w traktacie Pesachim V, 6 mężowie izraelscy zarzynali baranki na dziedzińcu wewnętrznym świątyni⁷⁾, a krew ofiar przekazywali kapłanom, którzy ją wylewali u stóp ołtarza całopalenia⁸⁾. Jest zaś rzeczą bardzo wątpliwą, czy kapłani przestrzegający urzędowego kalendarza chcieliby spełniać tę czyn-

⁵⁾ Por. J. T. Milik, „*Dix ans de découvertes dans le désert de Juda*”, Paris 1957 — tenże, „*Historia monasteru esseńskiego nad brzegami Morza Martwego*” w „*Duszpasterzu Polskim za granicą*” 8 (1957) 616—626.

⁶⁾ Por. D. Barthélemy, „*Notes en marge de publications récentes sur les manuscrits de Qumran*” w „*Revue Biblique*” 59 (1952) 199—202 — A. Jaubert, „*Le Calendrier des Jubilés et de la secte de Qumran. Ses origines bibliques*” w „*Vetus Testamentum*” 3 (1953) 250—264 — J. Morgenstern, „*The Calendar of the Book of Jubilees. Its Origin and its Character*” w „*Vetus Testamentum*” 5 (1955) 34—76 — E. Vogt, „*De Antiquo Calendario Sacerdotali*” w „*Biblica*” 36 (1955) 403—408.

⁷⁾ Por. Miszna, traktat Zebachim V, 8 w J. Bonsirven, „*Textes Rabbiniques des deux premiers siècles chrétiens*” Roma 1955, s. 568, nr 2058.

⁸⁾ Por. Miszna, traktat Pesachim V, 6 w J. Bonsirven, „*Textes...*”, s. 207, nr 838.

ność liturgiczną z tytułu Paschy w dniu, który według ich rachuby czasu nie był czternastym Nisan. Nie możemy więc poprzestać na przypuszczeniu, że kapłani zadość czynili tym Izraelitom, którzy ze względów choćby czysto religijnych nie chcieli podporządkować się kalendarzowi urzędowemu. Trzeba więc szukać innego wyjaśnienia.

Wiemy, iż członkowie zrzeczenia qumrańskiego nie zawahali się przez wzgląd na tradycyjny kalendarz kapłański powstrzymać się od udziału w liturgii świątynnej sprawowanej przez kapłanów w ich pojęciu niegodnych i posługujących się obcym kalendarzem księżycowym⁹⁾. Uważali, iż lepiej jest zrzec się tymczasowo udziału w świątynnych obrzędach liturgicznych, aniżeli uczestniczyć w takich „obrzydliwościach”. Dokument Damasceński, będący w użyciu w gminie qumrańskiej, przytacza nawet ustęp Księgi Przypowieści odnoszący się do ofiar składanych przez „bezbożnych”: „Jest bowiem napisane: Ofiara bezbożnych jest obrzydliwością”¹⁰⁾.

Być może, że nie składając w świątyni krwawych ofiar, uważali swe sakralne posiłki za równoznaczne z ofiarami. Przypuszczenie to ma swoje uzasadnienie zwłaszcza, gdy chodzi o obchodzenie święta Paschy. Zasadniczym bowiem obrzędem paschalnym nie była krwawa ofiara baranka złożona w świątyni, ale uczta paschalna ze swoimi specjalnymi i symbolicznymi potrawami, ze swoimi rytualnymi kielichami wina, ze swoją przemową wyjaśniającą znaczenie święta i swoimi wspólnie odmawianymi błogosławieństwami. W uroczystościach paschalnych przeważał zatem nie sam moment ofiary, ale raczej wieczorna uczta wielkanocna. Dzięki niej Żydzi mo-

⁹⁾ Por. J. Carmignac, „L'utilité ou l'inutilité des sacrifices sanglants dans la „Règle de la Communauté“ de Qumran” w „Revue Biblique“ 63 (1956) 531 — Por. też J. Baumgarten, „Sacrifices and Worship among the Jewish Sectarians of the Dead Sea (Qumran) Scrolls” w „Harvard Theological Review“ 46 (1953) 141—157.

¹⁰⁾ Por. Dokument Damasceński XI, 20—21. Tłum. franc.: G. Vermès, „Les manuscrits du Désert de Juda”, Paris-Tournai 1954², s. 178. Cytowany tekst jest wzięty z Księgi Przypowieści 15, 3.

gli obchodzić święto Paschy poza Jerozolimą — wyjąwszy jednak spożywanie baranka ¹¹⁾.

Czy nie można by więc przypuścić, że Wieczerza Pańska była ucztą paschalną bez baranka wielkanocnego? Być może, że należy tu wziąć pod uwagę swoisty rytuał uczty sakralnej w Qumran ¹²⁾. Relacje ewangelistów ¹³⁾ dają bowiem podstawę do porównania uczty eucharystycznej odprawionej przez Chrystusa z ucztą zrzeczenia qumrańskiego ¹⁴⁾. Wszak uczta w Qumran składała się z chleba i „*tirosz*“, czyli wina lub moczku ¹⁵⁾; miało też miejsce łamanie chleba i kapłan błogosławił potrawę; uczta miała charakter sakralny i odbywała się wieczorem; po niej wspólnie recytowano błogosławieństwa, czyli prawdopodobnie hymny. ¹⁶⁾.

W tym założeniu Chrystus nie spożyłby właściwej Paschy, tj. baranka wielkanocnego, lecz odprawiłby li tylko ucztę sakralną na wzór rytualny posiłków qumrańskich, zastępując spożywanie baranka ustanowieniem i udzieleniem Apostołom sakramentu Eucharystii, który jest zarazem bezkrwawą ofiarą i ucztą sakralną. Uczta eucharystyczna, która od tej chwili była obrzędem ofiarnym Nowego Przymierza i miała odtąd zastąpić wszelkie ofiary Starego Zakonu, czyniła już zbyteczne ofiarowanie i spożywanie baranka wielkanocnego. Skoro więc żydowska uczta pa-

¹¹⁾ Por. J. Bonsirven, „*Le Judaisme Palestinien au temps de Jésus-Christ*“, Paris 1935, t. II, str. 123.

¹²⁾ Por. K. G. Kuhn, „*Über den ursprünglichen Sinn des Abendmahls und sein Verhältnis zu den Gemeinschaftsmahlen der Sektenschrift*“ w „*Evangelische Theologie*“ 5 (1951) 508—527 — W. Marxen, „*Der Ursprung des Abendmahls*“ w „*Evangelische Theologie*“ 7 (1953) 293—303 — A. Jones, „*Qumran and Christianity*“ w „*Scripture*“ 8 (1956) 82—95.

¹³⁾ Por. Mt. 26, 26—29; Mk 14, 22—25; Łk. 22, 14—20 — Por. też 1 Kor. 11, 23—26.

¹⁴⁾ Por. Reguła Zrzeczenia VI, 2—6. Tłum. franc.: G. Vermès, d. c., s. 145.

¹⁵⁾ Por. G. Vermès, d. c., s. 60—61 — F. Zorell, „*Lexicon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*“, Roma 1957, s. 898.

¹⁶⁾ Por. Mt. 26, 30; Mk 14, 26.

schalna była pewnego rodzaju ucztą ofiarną¹⁷⁾, to uczta eucharystyczna zastępowała ją pod każdym względem i — co więcej — urzeczywistniała tę starotestamentową figurę uczty ofiarnej Nowego Przymierza. Ze względu na charakter uczty eucharystycznej ofiarowanie baranka przez Chrystusa i Apostołów oraz spożywanie go w czasie wieczerzy paschalnej byłoby więc czynnością zbędną: „r z e c z y w i s t o ść” miała odtań zastąpić figurę.

Lecz ta ponętna hipoteza wykluczająca spożycie baranka wielkanocnego w czasie Ostatniej Wieczerzy nie szanuje tekstów ewangelicznych, zwłaszcza św. Łukasza, który wyraźnie pisze o „spożywaniu Paschy”¹⁸⁾. To zaś wyrażenie — zarówno w księgach Starego Testamentu jak i w pismach rabinackich pierwszych dwóch wieków chrześcijaństwa — oznacza zawsze spożywanie baranka wielkanocnego. Głównym bodajże znaczeniem rzeczownika *Pesach* w księgach kanonicznych jest sam baranek zabity i spożyty. Wskazują na to zwroty, w których słowo *Pesach* jest użyte jako biernik — względnie jako dopełniacz cząstkowy — po czasownikach „*zebach*” — „zabić” zwierzę w sensie złożenia zeń Bogu krwawej ofiary¹⁹⁾, „*sachath*” — „zarzącać”²⁰⁾, „*biszcel*” — „upiec”²¹⁾ i „*akal*” — „spożyć”²²⁾. W Misznie zwrot „*spożywać Pesach*” odnosi się zawsze do spożywania baranka wielkanocnego. W traktatach *Pesachim* i *Zebachim* jest cały szereg przykładów tego zwrotu użytego w tym właśnie sensie²³⁾. A zatem podstawowa zasada

¹⁷⁾ Por. A. Brock-Utne, „*Eine religionswissenschaftliche Studie zu dem ursprünglichen Passahopfer*” w „*Archiv für Religionswissenschaft*” 31 (1934) 272 nn.

¹⁸⁾ Por. Łk. 22, 8—16.

¹⁹⁾ Por. Powt. Pr. 16, 2. 5. 6.

²⁰⁾ Por. Wyjść. 12, 21; 2 Kron. 30, 15; 35, 1. 6. 11; Ezdr. 6, 20.

²¹⁾ Por. Powt. Pr. 16, 7; 2 Kron. 35, 13.

²²⁾ Por. Wyjść. 12, 43; Powt. Pr. 16, 7; 2 Kron. 30, 18.

²³⁾ Por. Miszna, traktat *Pesachim* 7, 13; 8, 1. 6. 7. 8; 9, 3. 4. 5. 9 — tłum. franc. w J. Bonsirven, „*Textes...*”, s. 210—212, nr 850, 851, 853, 854, 855, 856, 857, 859. Miszna, traktat *Zebachim* V, 8 — tłum. franc. w J. Bonsirven, d. c., s. 568, nr 2058. Tosefta, traktat *Pesachim* III (IV), 2. 7 — tłum. franc. w J. Bonsirven, d. c., s. 216, nr 873, 874. Teksty

hermeneutyczna poszanowania tekstu nakazuje przyjąć fakt spożycia baranka wielkanocnego przez Chrystusa i Apostołów w czasie Ostatniej Wieczerzy.

Ponownie jednak zachodzi pytanie, skąd Apostołowie wysłani przez Chrystusa Pana celem przygotowania Paschy mogli mieć baranka paschalnego we wtorek²⁴⁾ — względnie we czwartek — skoro urzędowe uroczystości wielkanocne rozpoczynały się w świątyni dopiero w piątek po południu. Czyż można by było dokonać legalnej ofiary baranka bez współudziału kapłanów urzędowych? Przepisy Miszny są pod tym względem stanowcze: nieważne są ofiary, w których krew jest przekazana komuś nie należącemu do grona kapłanów²⁵⁾. Jest jednak rytualnie, ważny sam ubój ofiary dokonany przez osobę świecką, tj. nie upoważnioną do składania ofiar; ważną być może i sama ofiara, jeśli krew pierwiej przyjęta przez osobę świecką ale poza miejscem i czasem przepisany przez ustawodawstwo zostaje następnie przekazana kapłanowi, z tym jednak zastrzeżeniem, by nie była ona jeszcze całkiem skrzepła²⁶⁾.

Mając to na uwadze, za punkt wyjścia należy wziąć fakt, że pobożni Izraelici, wierni starohebrajskiemu kalendarzowi liturgicznemu — względnie jakimkolwiek innemu, odmiennemu od kalendarza urzędowego — mieli do wyboru: albo zło-

w tym względzie oraz ich interpretację podaje również Strack-Billerbeck, „*Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrash*“, München 1922—1928, t. II, 837 nn.

²⁴⁾ Według nowej i pozytywnymi argumentami uzasadnionej hipotezy. Por. w tym względzie A. Jaubert, „*La date de la dernière Cène*“ w „*Revue de l'Histoire des Religions*“ 146 (1954) 140—173 — E. Vogt, „*Dies ultimae Coenae Domini*“ w „*Biblica*“ 36 (1955) 408—413 — J. Delorme, „*A propos de la dernière Cène*“ w „*Ami du Clergé*“ 65 (1955) 657—660 — A. Jaubert, „*La date de la Cène. Calendrier biblique et liturgie chrétienne*“, Paris 1957.

²⁵⁾ Por. Miszna, traktat Zebachim II, 1 — tłum. franc. w J. Bonsirven, „*Textes...*“, s. 565, nr 2048. Talmud babiloński, traktat Zebachim 1, 13a — tłum. franc. w J. Bonsirven, d. c., s. 565, nr 2047.

²⁶⁾ Por. Miszna, traktat Zebachim III, 1 — tłum. franc. w J. Bonsirven, d. c., s. 566, nr 2050.

żyć w ofierze baranka paschalnego zgodnie ze wszystkimi obowiązującymi w tym względzie przepisami, ale za to nie spożyć go w dniu przeznaczonym przez tradycyjny kalendarz liturgiczny, czyli po prostu nie spożyć Paschy, albo też dokonać uboju baranka bez obrzędów rytualnych wykonywanych przez kapłanów, ale spożyć go w dniu przepisany. Biorąc zaś pod uwagę, że w pojęciu żydowskim Pascha obchodzona nie w dniu przepisany nie byłaby Paschą, należało by stąd wnioskować, iż ci Izraelici byli raczej skłonniejsi do wybrania tej drugiej alternatywy i dokonania uboju bez współudziału kapłanów, tym bardziej, iż sam ubój ofiary (zebach) dokonany w świątyni Jerozolimskiej²⁷⁾ był rytualnie ważny.

Prócz tego zdaje się, że oficjalni przywódcy narodu liczyli się z praktyką tej części ludu, która pozostała wierną kalendarzowi tradycyjnemu. Wskazywałyby na to teksty ewangeliczne Mt 26, 5 i Mk 14, 2. Ich kontekst mówi o naradzie Sanhedrynu, na której powzięto decyzję uwięzienia i zabicia Pana Jezusa po kryjomu, z dala od rzeszy. Z obawy jednak przed interwencją ludu niektórzy sanhedrycy radzili: „*Nie w święto, żeby nie wybuchł rozruch wśród ludu*“. Chodzi tu o święto Paschy. Synoptycy zaś mianem tym oznaczają tylko ten dzień, w którym Pan Jezus spożył Paschę; natomiast dzień urzędowego święta, które w owym roku przypadało na sobotę, po prostu zowią szabatem²⁸⁾. Wnioskujemy stąd, że i w tych tekstach autorowie ewangelii synoptycznych mają na myśli święto Paschy obchodzone według tradycyjnego kalendarza kapłańskiego, którym najprawdopodobniej posługiwał się sam Pan Jezus. Zresztą nie jest do pomyślenia, aby wrogowie Chrystusa Pana, mimo swej do Niego nienawiści, zamierzali pogwałcić spoczynek świąteczny w dniu największego święta żydowskiego. Ich niezwykła drobiazgowość odnośnie do zachowywania spoczynku świątecznego nie zezwoliłaby na czynności związane z aresztowaniem jakiejś osoby²⁹⁾.

²⁷⁾ Por. Powt. Pr. 16, 5—6.

²⁸⁾ Por. Mk. 15, 42, 16, 1; Łk. 23, 54, 56.

²⁹⁾ Por. M.-J. Lagrange, „*L'évangile selon saint Jean*“, Paris 1924, s. 471 — G. Ricciotti, „*Życie Jezusa Chrystusa*“ (tłum. J. Skowroń-

Sądźmy więc, że Mateusz i Marek mają tu na myśli nieurzędowe święto Paschy. Zdaje się zaś, że w mniemaniu sanhedrytów rozruchy mogłyby powstać w mieście nie tyle z racji samego uwięzienia Jezusa, ile z powodu aresztowania dokonanego w sam dzień święta. Tylko w takiej bowiem interpretacji są w pełni zrozumiałe słowa sanhedrytów radzących, aby ze względu na rzesze nie dokonywano aresztowania w święto Paschy. W przeciwnym razie nie byłoby żadnych powodów do wyrażania zastrzeżeń odnośnie do dnia uwięzienia Chrystusa. Jeśli istniała obawa, że tłumy staną w Jego obronie, to była ona równie uzasadniona w odniesieniu do jakiegokolwiek innego dnia. Zdaje się więc, że oficjalni przywódcy narodu liczyli się z nieurzędowym obchodem Paschy. Miałoby to pewne potwierdzenie w nowej hipotezie, według której Chrystusa aresztowanoby w nocy z wtorku na środę, ale dopiero we czwartek rano zaprowadzonoby do Piłata, aby widokiem więźnia prowadzonego ulicami miasta nie obrażać uczuć religijnych tej części narodu, która w środę obchodziła uroczystość Paschy.

Czy można z tej hipotetycznej interpretacji Mt 26, 5 i Mk 14, 2 wysnuć dalszą hipotezę i przypuścić, że oficjalne sfery żydowskie nie tylko liczyły się z nieurzędowym świętem Paschy, ale nadto zezwalały kapłanom pełniącym służbę w świątyni na uczestniczenie w ofierze baranka wielkanocnego w dniu, który według ich rachuby czasu nie był czternastym Nisan? Trudno na to odpowiedzieć. Ostateczne rozwiązanie tego zagadnienia mogłoby dać jedynie odkrycie jakichś nieznanych dotąd dokumentów współczesnych odnośnie do tego problemu.

W każdym razie jest rzeczą pewną, że Chrystus i Apostołowie spożyli baranka wielkanocnego w czasie Ostatniej Wieczerzy. Wskazują na to argumenty wyżej przytoczone. Wnioskujemy stąd, że dwaj uczniowie wysłani przez Chrystusa celem przygotowania Paschy musieli dokonać rytualnego uboju baranka. Ostatnia Wieczerza była więc ostatnią ucztą ofiarną

skiego), Warszawa 1955, s. 577 — A. U. Fic, „Jezus Chrystus“, Poznań 1954², t. II, s. 25.

Starego Przymierza przez Boga przyjętą i Jemu miłą. W czasie tejże Wieczery Pańskiej Chrystus odprawił po raz pierwszy ucztę ofiarną Nowego Przymierza ustanawiając Najświętszy Sakrament Eucharystii. „Rzeczywistość“ zastąpiła figurę. A zatem, o ile pierwsza część Wieczery Pańskiej była ostatnią ucztą paschalną Starego Testamentu, o tyle druga jej część — podobna w swej formie zewnętrznej do sakralnych uczł quammańskich — była pierwszą ucztą eucharystyczną Nowego Testamentu.

Ks. EDWARD LIPIŃSKI